

Protokół Nr 19/2008 r.
z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, które odbyło
się w dniu 25 lutego 2008 roku od godziny 15.00 do godziny 18.20.

Obecni na posiedzeniu wg załączonej listy obecności.

Nieobecni na posiedzeniu radni: Edward Bober, Bogusława Ciaś, Józef Juroff oraz Zbigniew Wróblewski.

W posiedzeniu uczestniczyli:

- | | |
|----------------------|--|
| 1. Paweł Gocyla | Z-ca Prezydenta Miasta, |
| 2. Stefan Muszyński | Naczelnik Wydz. Komunikacji |
| | i Drogownictwa, |
| 3. Wojciech Mizerski | Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich, |
| 4. Maciej Błasiak | |
| 4. Anna Gąsior | Przedstawiciele Bio Ergu |

Posiedzeniu przewodniczyła Mariola Trzewiczek – Przewodnicząca Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Po przywitaniu zaproszonych gości i radnych oraz stwierdzeniu quorum Przewodnicząca przedstawiła porządek posiedzenia. Przedstawiony porządek Komisja przyjęła bez uwag
Wynik głosowania: za 12, przeciw 0, wstrzym. 0.

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołów z posiedzeń w dniach 17 grudnia 2007 r., 28 grudnia 2007 roku oraz 28 stycznia 2008 roku.
2. Harmonogram remontów dróg, chodników, parkingów oraz inwestycje w tym zakresie.
3. Bieżące utrzymanie infrastruktury pasa drogowego. Dziury, utwardzanie dróg, przebudowa chodników.
4. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przed przystąpieniem do porządku obrad Komisja wysłuchała informacji przedstawionej przez Dyrektora Bio Ergu Pana Macieja Błasiaka.

Pani Anna Gąsior – przedstawiciel BIO ERG

Chciałabym Państwu podziękować za zaproszenie i możliwość przedstawienia naszego pomysłu na problem odpadów opakowaniowych. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać o tym, jak znaczący wpływ na środowisko naturalne mają opakowania a dokładnie odpady opakowaniowe. Powszechność opakowań, które towarzyszą właściwie każdemu produktowi dzisiaj, ich krótki czas wykorzystania w zestawieniu z długim okresem rozkładu, sprawiają, że odpady opakowaniowe, a szczególnie z tworzyw sztucznych stały się w ostatnim czasie jednym z najistotniejszych problemów ekologicznych. Coraz częściej obserwuje się publikacje w prasie, w internecie, audycje radiowe a także inicjatywy społeczne, mające na celu zwrócenie uwagi na problem odpadów opakowaniowych szczególnie z tworzyw sztucznych. Przykładem tego jest projekt zmiany ustawy o opakowaniach i odpadach opakowaniowych, przygotowany przez obywatelski komitet inicjatywy ustawodawczej w Łodzi. Proponowane zmiany mają na celu zmniejszenie skali stosowania jednorazowych toreb reklamowych, ale nie jest to jedyna droga do ograniczenia wpływu odpadów opakowaniowych na środowisko naturalne. Innym jest maksymalizacja udziału odpadów, które będą kierowane do odzysku. Tutaj właśnie widzimy szansę dla naszego nowego

produktu, gdyż poszukiwania rozwiązania problemu związanego z opakowaniami ogólnie, szczególnie z opakowaniami z tworzyw sztucznych, od wielu lat, na całym świecie realizowane były projekty mające na celu opracowanie materiału, który posiadałaby właściwości mechaniczne i estetyczne podobne do tradycyjnych tworzyw sztucznych, natomiast, które nie stanowiłyby obciążenia jako odpady, dla środowiska. Efektem tych prac są różnego rodzaju tworzywa kompostowalne, produkowane na coraz większą skalę w kilku ośrodkach na świecie i właśnie w tej prezentacji pozwoliliśmy sobie przedstawić zestawienie rocznej produkcji w 2005 roku bio tworzyw i szacunkowe ilości w roku 2010. Widać tutaj, że ten wzrost prawie się podwaja, przy czym główną część, szacuje się, że główna część produktów z bio tworzyw będą stanowiły torby kompostowalne. Inspiracją do opracowania tworzyw kompostowalnych stanowiły naturalne polimery takie jak skrobia, czy celuloza. Celem było stworzenie surowców, o cyklu życia analogicznym do naturalnych materiałów występujących w przyrodzie. Główny surowiec wykorzystywany do produkcji tworzyw kompostowalnych, to surowce roślinne takie jak kukurydza albo ziemniaki. W przeciwieństwie do tradycyjnych tworzyw otrzymywanych przy produkcji, których wykorzystywana jest ropa naftowa są to surowce odnawialne. I tutaj mamy przedstawiony na wykresie cykl życia kompostowalnego, od surowca naturalnego, roślinnego czyli kukurydzy, bądź najczęściej ziemniaków eksponowane są naturalne polimery, które wytwarzane są i przetwarzane w surowce, wykorzystywane do produkcji folii. Cykl życia opakowania kompostowalnego jest podobny do cyklu życia, analogicznego do naturalnego obiegu, zachowuje się podobnie jak trawa, liście. Taka wyprodukowana folia, mimo, że nie różni się niczym od tradycyjnej folii, pozwoliliśmy sobie zamieścić, przed ostatnią stroną informacji, reklamówkę właśnie z folii ulegającej biodegradacji. Właściwie niczym fizycznie i wytrzymałościowo nie różni się ona od zwykłej folii, oprócz oczywiście materiału, czyli surowca z którego pochodzi i oprócz tego, że całkiem inaczej zachowuje się po wykorzystaniu. Ten cykl przedstawia się następująco: z roślin, surowców naturalnych jest wydobywany ten naturalny polimer, który przetwarzany jest na granulację, z której robi się później folię. Po wykorzystaniu produktu foliowego, bądź jakiegokolwiek innego tworzywa sztucznego, taki produkt, jako odpad trafia do kompostowni i ulega całkowitemu rozkładowi, tworząc kompost, humus który z kolei jest wykorzystywany do uprawy roślin. W ten sposób cykl się zamyka. Dopuszczenie opakowań, a ściślej odpadów opakowaniowych do recyklingu organicznego, czyli do kompostowania, wiąże się ze spełnieniem konkretnych wymagań, określonych w normach europejskich i ww. norma warunkuje uznanie opakowania za przydatne do recyklingu, uwzględniając 4 cechy, a mianowicie: biodegradowalność, rozdrobnienie, wpływ na proces obróbki biologicznej, czyli ogólnie wpływ szkodliwość na środowisko oraz jakość uzyskanego kompostu. W efekcie opakowanie spełniające wymagania tej normy, w warunkach 6 miesięcy, ulega ostatecznej biodegradacji, czyli przemienia się całkowicie w wodę, dwutlenek węgla, bądź w tlenek węgla, zależnie od metody oraz biomasy. Na rynku są także dostępne polimery, tworzywa oksodegradowalne. Powyższe warunki, normy wykluczają stosowanie jakichkolwiek dodatków tradycyjnych polimerów jak polietylen, czy polipropylen a te tworzywa, o których mówię oksodegradowalne stanowią najczęściej modyfikację polietylenu za pomocą dodatków, które powodują, że reagują one na światło, bądź na promienie ultrafioletowe i powodują rozdrobnienie łańcucha polimerowego w pył, natomiast ten pył dalej nie ulega biodegradacji i to jest ta różnica między tymi naprawdę całkowicie biodegradowalnymi surowcami a oksodegradownymi. Dzięki analogicznym właściwościom fizycznym i wytrzymałościowym biopolimery mogą być wykorzystywane w każdej dziedzinie życia, podobnie jak zwykłe tworzywa. Oczywiście ze względu na te właściwości biodegradacji, najbardziej wskazane jest zastosowanie w kierunku produkcji opakowań np. worki na odpady, które ulegają biodegradacji, co pozwoli na kierowanie do kompostowni bezpośrednio w workach, w których gromadzi się te odpady, bez przepakowywania, jak ma to miejsce przy tradycyjnych workach, worki na odpady kuchenne, naczynia jednorazowe, które zabrudzone są najczęściej jedzeniem, czyli resztkami organicznymi, agrowłókniny, których żywotność jest zgodna z cyklem wzrostu roślin i rozkładając się na polu np. dodatkowo nawożą daną glebę. Zalety opakowań z biotworzyw to jest przede wszystkim fakt produkcji z surowców odnawialnych, nie z ropy

naftowej, której jest coraz mniej i której cena ciągle wzrasta. Energooszczędność produkcji i przetwórstwo, bo przetwórstwo tworzyw kompostowalnych odbywa się w niższych temperaturach niż tradycyjnych tworzyw. Możliwość odzysku metodą kompostowania albo fermentacji i krótki cykl życia analogicznie do naturalnego obiegu materii, a więc kilkaset krótszy od tradycyjnych tworzyw. Oprócz tego w zestawieniu z właściwościami estetycznymi i fizycznymi, podobnymi do zwykłych tworzyw, wydają się one korzystną alternatywą na przyszłość. Wierzymy, że zastosowanie dalszych tworzyw kompostowalnych umożliwia pogodzenie dbałości o środowisko naturalne z komfortem korzystania z toreb jednorazowego użytku, co w dzisiejszych czasach, może nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że taki materiał istnieje, że można go wykorzystać, mówi się także i odrzuca się torby jednorazowego użytku, nie widząc takiej możliwości wykorzystania folii kompostowalnej.

Radny K. Woźniczka:

Na dzień dzisiejszy, jaki jest koszt woreczka z folii, o której Pani mówi i identycznego woreczka z innej folii.

Pani Anna Gąsior:

Koszt produkcji takiego woreczka, to przekłada się bezpośrednio na koszt surowca i jest kilkukrotnie droższy od tradycyjnych polimerów, 4,5 krotnie. Sądzymy również, że są to takie korzyści płynące ze zużywania tych produktów z folii biodegradowalnej i są chyba trudne do oszacowania.

Radny K. Woźniczka:

Co do samego faktu, potrzeby i zasadności stosowania tego produktu, to uważam, że w tym gronie nie ma co dyskutować na ten temat, bo ta grupa to jest nic w odniesieniu do grupy osób, które korzystają w ogóle z tych opakowań.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

W jakim okresie mają się one rozkładać ?

Pani Anna Gąsior:

W kompostowni, w warunkach, wiadomo to tak jak liść, jeżeli wsadzimy liść do książki, to może nawet i przez 5 lat, natomiast w kompostowni norma mówi o 6 miesiącach i rozkładzie całkowitym do 90%, natomiast następuje to wcześniej ponieważ, bo wiadomo ten cykl w kompostowni następuje intensywnie w tych pierwszych trzech tygodniach.

Radny G. Jaszczura:

Proszę mi powiedzieć czyjego cytatu użyliście Państwo?

Pan Maciej Błasiak:

Użyliśmy ten cytat do tej prezentacji, ale autora nie znaleźliśmy niestety.

Radny M. Cygroń:

Ja się tak zastanawiam, dlaczego aż tak jest wysoka cena takiego opakowania wykonanego z takiej folii, jeżeli jest energooszczędna produkcja przetwórstwo?

Pani Anna Gąsior:

Sama produkcja i przetwórstwo tak, natomiast surowce, kukurydza, często odbywa się to jakby energochłonność tej metody otrzymywania może nie jest adekwatna do ceny, bo często jest to metodą biotechnologiczną, gdzie bakterie działają i przekłada się to na tą dużą cenę. Tak jak mówię, jeżeli chodzi o przetwórstwo to porównywalnie są niższe ceny ze względu na niższe temperatury przetwórstwa, natomiast sam surowiec jest droższy.

Pan Maciej Błasiak:

Tutaj o tyle istotna jest sytuacja, taka że w skali produkcji tradycyjnych polimerów a skala polimerów biodegradowalnych jest nie porównywalna, są to ułamki ogólnie w skali tworzyw sztucznych i z roku na rok polimery biodegradowalne tanieją, a polimery tradycyjne drożeją z uwagi na to, że są pochodnymi ropy naftowej. Jeśli skala będzie porównywalna przypuszczalnie ceny będą może nawet niższe docelowo.

Radny M. Cygroń:

To jest koniunktura, natomiast mam pytanie praktyczne w tym momencie, jak Państwo sobie radzicie z ceną tego produktu i gdzie jest dystrybuowany.

Pan Maciej Błasiak:

Na chwilę obecną są jakby dwa takie podstawowe kierunki opakowań, które produkujemy z folii biodegradowalnej to są torby reklamowe do sklepów takiego typu, jaki Państwo zaprezentowaliście i worki na odpady. Jest to trudny problem, z uwagi na to, że produkt jest droższy, ale staramy się przekonywać poszczególne firmy, zakłady komunalne i niektórzy klienci interesują się. Chcieliśmy Państwu przedstawić ten produkt i swoją firmę, ponieważ mamy zamiar w najbliższym czasie zrobić kilka kampanii informacyjno uświadamiających, szukamy również patronów w mediach i samorządach lokalnych. Chcielibyśmy dotrzeć też do użytkowników docelowych, żeby uświadomić im, na czym polega różnica, bo dużo się mówi o rozporządzeniach poszczególnych Rad Miast, sporo się mówi o ustawie, która miałaby wejść w życie, ale tak naprawdę myślę, że ludzie nie do końca umieją zrozumieć jaka jest idea, bo ta reklamówka wygląda identycznie, tylko ma zupełnie inne właściwości jeśli chodzi o oddziaływanie na środowisko. Idea jest taka, że na chwilę obecną wystaliśmy ten produkt do certyfikacji, bo jesteśmy pierwszą firmą w Polsce, która produkuje tego typu opakowania. Nie ma w Polsce takiego instytutu akredytowanego, który robi badania, posiadamy badania instytutu niemieckiego i wystaliśmy do certyfikacji te opakowania, tak że myślę, że jest kwestia dwóch, trzech tygodni będziemy mieć certyfikat, ten znaczek. Badania te przeszły pozytywnie i rzeczywiście tak to się rozkłada. Ja wierzę, że ciężko jest się do tego przekonać, tym bardziej, że ta reklamówka wygląda identycznie. To nie jest tak, że ta reklamówka za pół roku rozłoży się np. w magazynie, tu muszą organizmy, które tak naprawdę brutalnie mówiąc, zjedzą tą reklamówkę.

Radny M. Cygroń:

W kwestii tradycyjnych odpadów mamy taką pewną motywację coraz bardziej przemawiającą do użytkowników, czy konsumentów, czy do osób fizycznych w kwestii segregacji odpadów. Jeżeli jest to możliwe to jest to wymierna korzyść finansowa dla danej osoby i myślę, że to jest jedyny kierunek i droga, ponieważ przekonywanie kogoś rzeczywiście, że ochrona środowiska rozpoczyna się w domu u niego, jest bardzo trudne.

Radna H. Głowacka:

Ja mam jeszcze pytanie, czy w Polsce jest już coś takiego?

Pan Maciej Błasiak:

My jesteśmy w Polsce pierwszym zakładem. Pojawiają się już w Polsce takie opakowania z importu, ale są one droższe. Jesteśmy pierwszym polskim producentem i jak dobrze pójdzie, to myślę, że krócej niż miesiąc będziemy mieć certyfikat.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Dziękuję Państwu bardzo. Ponieważ mamy obszerny porządek naszego posiedzenia myślę, że uzyskaliśmy wyczerpującą informację, każdy z nas przemyśli, przetestuje.

Następnie Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła przedstawił członkom Komisji prezentację na temat realizacji zadań Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz realizacji zadań z zakresu ekologii, rolnictwa i leśnictwa.

Ad. 1.

Protokoły z posiedzeń w dniach: 17 grudnia 2007 r., z dnia 28 grudnia 2007 roku oraz z dnia 28 stycznia 2008 roku Komisja przyjęła bez uwag.

Wynik głosowania: za 11, przeciw 0, wstrzym. 1.

Ad.2.

Komisja otrzymała od I Z-cy Prezydenta Miasta Pana H. Zaguły materiał dot. harmonogramu remontów dróg i chodników, parkingów oraz inwestycji w tym zakresie w Dąbrowie Górniczej.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

W poruszonym temacie otrzymaliśmy bardzo skromny materiał. Uważam, że należało więcej informacji napisać. Wydaje mi się, że w budżecie mamy więcej zaplanowanych środków na ten cel, a w informacji nie wiem dlaczego jest ich mniej, nie wiem może Prezydent Zaguła rozmyślił się i nie będzie nic realizowane. W tej chwili wydaje mi się, że nie będziemy tego omawiać, ponieważ napisano nam dosłownie kilka zdań. Mimo tego, że prosiłam osobiście Prezydenta Podrazę i Zastępców, i mówiłam, że te odpowiedzi nas nie zadawalają to jednak nie wpłynął szerszy materiał. Odpowiedź jest taka, w sprawie harmonogramu remontów dróg i chodników, parkingów i inwestycji w tym zakresie, że w WPI jest przyjęta budowa nowych miejsc parkingowych wraz z modernizacją ciągów pieszych i komunikacyjnych, a planowane finansowanie tego zadania w 2008 roku z budżetu wynosi 2.387.218 PLN. Napisano tu również, że w trakcie wykonywania jest dokumentacja projektowa dla budowy parkingów przy ul. Kopernika, Kosmonautów 3, Konopnickiej i zadania te w pierwszej kolejności będą realizowane w bieżącym roku. Wykonany jest również projekt koncepcji lokalizacji miejsc postojowych w Osiedlu Sikorskiego. Jednocześnie w piśmie tym poinformowano nas, że jeśli zabezpieczone środki budżetowe na to pozwolą, to w roku bieżącym zlecane będą kolejne opracowania projektowe. Z pisma tego wynika, że oprócz wymienionych ulic nic innego w mieście nie będzie się robiło i tutaj chciałam zapytać, czy to jest prawda. Może Pan Naczelnik Mizerski nam odpowie.

Naczelnik W. Mizerski:

Na dzień dzisiejszy proszę Państwa to jest obraz, jeżeli chodzi jakby o tą pozycję w WPI, gdyż spłynął jak do tej pory projekt na parking na ul. Konopnicką i ul. Kosmonautów. W przypadku ul. Kosmonautów przewidzianych jest 30 miejsc parkingowych, natomiast w przypadku ul. Konopnickiej 20 miejsc parkingowych. Wartość zadania jeżeli chodzi o ul. Kosmonautów wg kosztorysu inwestorskiego wynosi około 250 tys. zł., natomiast wartość zadania jeżeli chodzi o ul. Konopnickiej wynosi około 60 tys. zł.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Proszę państwa, skończmy z parkingami, bo mnie interesuje, czy jeszcze cośkolwiek będzie robione w mieście, a chodzi mi konkretnie o drogi i chodniki.

Naczelnik W. Mizerski:

Dokumentacja dot. ul. Kopernika spłynie nam do końca miesiąca.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ja mam takie pytanie Panie Naczelniku, dlaczego nie mamy odpowiedzi w sprawie inwestycji dot. dróg i chodników, w piśmie wyszczególnione są tylko parkingi.

Naczelnik W. Mizerski:

Chciałbym Państwu powiedzieć tak, sprawa tych trzech projektów plus tej koncepcji trwała bardzo długo, po prostu nie ma projektantów i na takie kwoty i tu przytoczę ul. Konopnickiej, gdzie projekt kosztował 12 tys. zł., na ul. Kosmonautów 12.600 zł. a na ul. Kopernika 28 tys.

zł, po prostu nie ma projektantów, nie ma kto po prostu projektować. Są to drobne rzeczy, żeby ktokolwiek chciał w to wchodzić.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:
Inne miasta sobie jakoś radzą.

Radny M. Majewski:

Pani Przewodnicząca, inne miasta radzą sobie dokładnie w taki sam sposób, nawet ciężko jest znaleźć biuro projektowe dla firmy prywatnej, do której inaczej podchodzą biura projektowe. Tak niestety jest i nic się nie zmieni. Ja jestem świeżo po budowie, jeśli mogę we wrześniu zakończonej inwestycji i wygląda to w ten sposób, że jeżeli rozmawia się z biurem projektowym i ono słyszy temat tego typu, że ma do wyboru albo zrobić dwa projekty prywatne nawet za mniejszą kwotę, niż jeden duży dla jakiegokolwiek gminy, to z reguły wybiera te dwa mniejsze projekty, bo nie musi się bawić w żadne odwołania pod rygorem ustawy o zamówieniach publicznych i jest to dla biur projektowych dużo wygodniejsza sytuacja.

Radny Z. Łukasik:

W ubiegłej kadencji były przeznaczone pieniądze na koncepcję miejsc parkingowych, które osiedla są z tymi miejscami parkingowymi zrobione?

Naczelnik W. Mizerski:

To znaczy, z tego co pamiętam koncepcje będą pod koniec marca i mają obejmować całe miasto Dąbrowę Górniczą.

Radny Z. Łukasik:

Panie Naczelniku, jest Pan przekonany, że nie ma koncepcji przygotowanej i zapłaconej na poszczególne osiedla, czy np. na osiedle Sikorskiego.

Naczelnik W. Mizerski:

Być może są częściowe, ja robię w tych miejscach, gdzie została zlecona koncepcja, lub tam gdzie jej nie było, lub się zdezaktualizowała się.

Radny Z. Łukasik:

Ale proszę Pana, ja chodziłem za tym, chodziłem do Pana Zbyszka, bo on wtedy to prowadził i te koncepcje są porobione i są również zapłacone wg mojej wiedzy. Na pewno jest wykonana koncepcja na osiedle Morcinka, koncepcja była na stary Gołonóg, na Łęknice, są one, czy ich nie ma?

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Tak samo był projekt na parking w Łośniu przed tym budynkiem przy ul. Przedziałowej, tam gdzie jest świetlica, przychodnia i biblioteka i też projekt był i do tej pory nic się nie dzieje i nic tam nie ma, nie tylko parkingu, ale żadnego dojścia do przychodni zdrowia.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Budynek OSP przy ul. Przelotowej może zostać zamknięty przez gminę.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:
Dlaczego?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Bo posiada nielegalne szambo.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Jak to nie legalne, przecież to szambo robiła gmina. Ja właśnie sama zgłoszę taki wniosek. Wszystkie szamba gmina kontroluje, ale na swojej działce jakoś nie kontroluje, a szambo jest od początku źle zrobione i ja osobiście dysponuję dokumentami z okresu budowy i interwencjami Straży Miejskiej i mieszkańców i Rady.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Tam nie ma zezwolenia na szambo i budynek może zostać po prostu zamknięty.

Radna K. Szaniawska:

A gdzie jest to szambo?

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

To jest to szambo, które było dwa razy wymieniane a później rozrobiony był beton i $\frac{3}{4}$ pojemnika szamba jest zalane betonem.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Dlatego tak jest, że tam w ogóle w projekcie nie ma szamba. Zostało ono wybudowane na kartę rowerową, bez projektu, bez badań ekologicznych.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Dlatego my mamy stos pism do tego Urzędu w Dąbrowie, żeby się tym miasto zajęło i nie ma się kto tym zająć.

Radny Z. Łukasik:

Proszę Państwa wróćmy do parkingów, ja chciałbym zadać takie pytanie, Panie Prezydencie, czy w gminie Dąbrowa Górnicza planowane są tereny pod budownictwo parkingów piętrowych, lub jakiś innych i oprócz tego te tereny, które dzisiaj są parkingami płatnymi. Czy one będą dalej płatnymi?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

A gdzie w Dąbrowie są płatne parkingi poza Poniatowskiego?

Radny Z. Łukasik:

A przy ul. 1000 lecia 2 duże parkingi?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Są to parkingi strzeżone. O czym teraz mówimy, bo jeżeli mówimy o miejscach parkingowych niepłatnych, to jest zupełnie inny temat, niż miejsca na parkingach strzeżonych płatnych. Miejsca pod zabudowę parkingów piętrowych, to jest kolejne zagadnienie. Są przynajmniej dwie propozycje jedna jest w rejonie Mydliec południe przy ul. Dabskiego.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ja bym bardzo prosiła, żeby temat parkingów już zakończyć.

Ad.3.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ja mam pytanie do pana Prezydenta, co będzie robione w ramach bieżącego utrzymania infrastruktury drogowej. Mamy tutaj taka odpowiedź, że są dwie umowy w mieście.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Sytuacja na tyle jest dynamiczna w mieście, że jest jedna, dlatego, że firma Rog-bud splajtowała.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

No właśnie, w związku z tym ta umowa druga, która do 27 kwietnia była zawarta, kto realizuje to zadanie z zakresu dróg?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

To zadanie jest zlecone doraźnie MZUiM.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ile jest środków na to zadanie do końca kwietnia ?

Naczelnik S. Muszyński:

Na bieżące utrzymanie dróg mamy 5 milionów i to jest na drogi gminne i 800 tys. zł. na drogi powiatowe. W przedstawionej informacji mamy podany wykaz zadań do tej umowy bieżącego utrzymania przez firmę Boszko – Kozubski, której ważność jest do końca tego roku i tu są określone zadania i to jest ta umowa, która dotyczy Centrum A, czyli centrum miasta. Do tej umowy będzie podpisywany aneks na wartość robót jakie będą wykonywane po wyszacowaniu tych wartości z zadań, które w piśmie są podane.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Firma Rog-bud nie potknęła się nie o nasze miasto tylko o Częstochowę i Płock.

Radny R. Majewski:

Panie Naczelnika ja mam takie pytanie, czy z tych zadań, które są w piśmie wyszczególnione w części A, które są realizowane przez firmę Boszko – Kozubski, jaką kwotę z tych 5 milionów 875 tys. zł. gmina wyda?

Naczelnik S. Muszyński:

Szacujemy, że wyjdzie to około, w ogóle założenie było takie, że na umowę A i na umowę B mniej więcej po połowie, natomiast te zadania są szacowane i ich wartość będzie wynosiła około 2 miliony 700 tys. zł.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Odpowiem może inaczej, gdzie są te zadania, czy one są w części A, czy w części B tak zwanej, to można się zorientować po nazwach ulic.

Radny R. Majewski:

To jest wszystko w części A, do części B nie mamy żadnych informacji.

Naczelnik S. Muszyński:

Na część B nie mamy jeszcze wytypowanych konkretnych zadań, poza bieżącym utrzymaniem, natomiast wartość tych tutaj jest w szacowaniu i wyniesie około 2 milionów zł.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

To znaczy, ja chciałam powiedzieć tak, bo tutaj mamy podana kwotę ogólną, mamy podane, że umowa na tą część A obowiązuje do końca roku i wypisane są poszczególne zadania.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Proszę Państwa, to dzieje się kiedy jakaś firma splajtuje, do nas dochodziły jakieś sygnały, że mają jakieś tam trudności, ale od trudności do poddania się, że tak powiem to jest różnie.

Radny R. Majewski.

Co dalej będzie z częścią B, bo wiem, że teraz robi to MZUM.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Teraz jest przetarg proszę Państwa i myślę, że przetarg będzie przeprowadzony w miesiącu marcu, lub na początku miesiąca kwietnia. Jest w tej chwili kończona obróbka specyfikacji w zamówieniach publicznych. Będzie to przetarg ograniczony i myślę, że ma większą pewność rozstrzygnięcia, dlatego że jest zaadresowany do wykonawców, do których my wiemy, że mają jakiś potencjał i mogą stanąć do walki. Planujemy do Boszko Kozubski, do SKR i do firmy w Sosnowcu. Przetarg ograniczony polega na tym, że składa się zaproszenie, gdzie specyfikuje się jakieś warunki przystąpienia do zamówienia i ten pierwszy etap jest długi i oferent musi się zadeklarować, że po pierwsze spełnia wszystkie warunki i że chce uczestniczyć w tym przetargu. Drugi etap za to jest banalnie prosty, bo podaje tylko ofertę finansową.

Radny R. Majewski:

Do kiedy ta oferta ma obowiązywać?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

3 lata.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

A jakie będą środki na tą umowę?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ta umowa będzie umową, która będzie tylko ograniczona górnym pułapem, trwają jeszcze tylko negocjacje w tym zakresie, moja propozycja jest to 15 milionów w ciągu 3 lat. To wg mnie jest propozycja najbardziej wyważona, bo są też propozycje od 10 milionów do 25 milionów, ale myślę, że nie ma powodów, bo to im więcej windujemy w górę.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

My w ciągu roku wydaliśmy, do końca roku wydaliśmy te pieniądze.

Radny R. Majewski:

Ale ich nie mamy, to jak mamy je wydać?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Proszę Państwa, ja chciałbym sukcesu i jak znajdziemy te pieniądze to ja postępowanie zorganizuję, ale z drugiej strony twardo stącam po ziemi i widzę jaki jest poziom wydatków. W zeszłym roku w sumie na część A i B wydaliśmy około 7 milionów 200 tysięcy zł. i nie sądzę żebyśmy wydali więcej.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

I nie widać.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Nie kwestionuję, że zakres nie jest satysfakcjonujący, ale ze zdaniem, że nie widać, też bym się nie zgodził. Mimo wszystko stan dróg w większości, poza Wiosenną, bo ul. Wakacyjna będzie w gospodarce wodno-ściekowej.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ale kiedy realne jest, że wykonawca wyłoniony w tym przetargu ograniczonym wejdzie na tereny zielone?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Jak podpisze umowę i będzie to w końcu marca lub na początku kwietnia.

Radna H. Koziak:

Ja chciałam wobec tego zapytać, jeżeli teraz bieżąco utrzymuje i łąta dziury MZUM, bo jakoś nie widać go na drogach, to proszę mi powiedzieć, gdzie się to dzieje?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Są bardzo ograniczone środki, teraz dopiero dostali.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ile jest jeszcze środków do końca kwietnia, ile nie zostało zrealizowanych, bo umowa kończyła się?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Teraz poszło zlecenie na dziury na Rudach i na dziury w Strzemieszycach i muszę powiedzieć proszę Państwa, że ja nie mogę przekroczyć dyscypliny finansowej i zlecić więcej, niż przewiduje ustawa o zamówieniach publicznych, oczywiście w trybie awaryjnym.

Radny R. Majewski:

Ja mam pytanie w tej kwestii, czy teraz jest potrzeba może, czy jest sens ponawiania tych samych ulic, które zostały w ubiegłym roku uwzględnione, albo te, które rzutem na taśmę, tylko dzięki temu, że śnieg stopniał, zostały skończone? Jedna była skończona, ale są takie były zgłaszane i nie zostały uwzględnione, a poza tym tak poważnie mówiąc Panie Prezydencie był u mnie mieszkaniec Przełajki, właśnie odnośnie ul. Wiosennej i chciałbym wiedzieć, co tak naprawdę gmina chce zrobić z tą ulicą ?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ul. Wiosenna prawdopodobnie w najbliższych latach będzie tylko obsługiwała i to w bardzo ograniczonym zakresie jeszcze, mówię o komforcie w tej chwili, tylko mieszkańców miasta, nie będzie dojazdu tam, nie będzie, nie będzie połączenia z ul. Rodzińną, czy też Rudną, czy dojazdu do Euroterminalu, będzie tylko od tej strony Szalasowizny.

Radny R. Majewski:

To znaczy co, z drugiej strony zamkniemy tą drogę?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Tak, bo ona utraciła przejezdność. Pod tą drogą przebiega rurociąg Ø1000, albo Ø600, który przesiąka, gdzie notabene notorycznie przemaka podłoże i podbudowa drogi, która jest 20 cm. a jeżdżą po niej samochody ciężarowe.

Radny R. Majewski:

Czyli rozumie, że generalnie tylko będzie dojazd do Przełajki i nigdy nie będzie, przez kilka lat nie będzie robiony żaden remont tej drogi.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Jeżeli zwolni się na tyle dużo środków, żebym mógł to zrobić, to zrobię to.

Radna K. Szaniawska:

To znaczy Panie Prezydencie, że mieszkańcy Strzemieszyc są narażeni na zwiększony ruch bo do Euroterminalu, droga która jest szeroka i przejrzysta, będzie po niej wszystko jeździć.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ta droga wymaga generalnego remontu, łącznie z podbudową i koszt takiego remontu jest około 4 milionów zł. Ja nie wydam tych pieniędzy na tą drogę.

Radna K. Szaniawska:

A mogę zapytać o coś jeszcze? A jaki jest koszt zdrowia mieszkańców panie Prezydencie, którzy będą po prostu mieli i tu nie mam pretensji do Pana, że tak się stało, że stało się inaczej, że zostali oszukani, a teraz co ludzie mają mieć wszystko zniszczone, a w szczególności życie, zabudowania przy tym całym transporcie do Euroterminalu ?

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Panie Prezydencie, ja chciałam jeszcze zapytać, kiedy będziemy mieć taki harmonogram do tej umowy na tereny zielone, jak przedstawione do części A? Kiedy będzie taki harmonogram prac, bo rozumiem, że przetarg może być rozstrzygnięty w miesiącu marcu, natomiast mnie chodzi o to, żeby ta firma miała co robić. Kiedy Komisja otrzyma taki harmonogram?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Po zawarciu umowy.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

A jeszcze, jakie są możliwości, żeby pozyskać więcej środków finansowych na te drogi i chodniki? Czy były już robione jakieś analizy, czy są może gdzieś jakieś nie wykorzystane środki.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Analizy robione są na bieżąco. Problemem jest fakt, że braki są pokazywane nie tylko w zakresie bieżącego utrzymywania dróg i te pieniądze, które są w cudzysłowie znajduwane, rozdzielają się, czy też są dzielone więcej niż na jedno zadanie i dlatego stąd wynika niedobór, szczególnie tu jest celująca oświata i zdrowie.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ja uprzedzam, że będziemy robić dwa razy w miesiącu spotkania z mieszkańcami i Prezydentem i Prezydent będzie się tłumaczył, bo to jest nie do pomyślenia, olbrzymi budżet i praktycznie nie ma środków na drogi i chodniki.

Ad.4. Opiniowanie projektów uchwał.

Komisja otrzymała do zaopiniowania niżej wymienione projekty uchwał:

1. Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Dąbrowa Górnicza na 2008 rok – druk nr 10.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

W projekcie uchwały należy dokonać zmian w planie wydatków powiatowego funduszu ochrony środowiska i gospodarki wodnej i tu środki przenosi się z wymiany stolarki okiennej w jednych obiektach do innych obiektów i kwotę 2 tys. zł. ze szkoleń ekologicznych, na aktualizację, na dopłatę dla realizacji przyrodniczych. Myślę, że jest to tak jasne, że nie ma tutaj żadnych wątpliwości .

Powyższy projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie.

Wynik głosowania: za 12, przeciw 0, wstrzym. 0.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek

Następny temat, nie wiem co to są za uchwały, czy właściwie powinniśmy je opiniować. Panie Prezydencie, co to są za uchwały , te w sprawie: przystąpienie do sieci tematycznej, do współpracy z włoskimi miastami. Tutaj widzę, że to ma związek z odpadami, system zrównoważonego zarządzania odpadami miejskimi. Jak by nam Pan Prezydent krótko to wytłumaczył.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Proszę państwa, ja myślę, że kontakty, nie mówię tutaj zaraz o szczelności miasta partnerskiego, bo myślę, żeby do takiego etapu dojść powinno być to poprzedzone odpowiednią znajomością się wzajemną i że tak powiem porównaniem skali i jakości występujących problemów i tutaj akurat jest próba wobec jednego z miast włoskich. Czy ona zaowocuje umową o mieście partnerskim, ja w tej chwili nie potrafię Państwu odpowiedzieć, bo jak będę wiedział, czy to miasto boryka się z podobnymi problemami, czy te problemy są w takiej skali jak u nas, albo chociaż podobne i to w każdej z tych, które są wymienione, ja będę umiał odpowiedzieć, przynajmniej przewidywać, jak się to skończy. Dzisiaj mogę powiedzieć, że to jest na etapie przygotowania, na etapie rozmów przygotowawczych, żeby wymienić poglądy na najbardziej podstawowe sprawy rozwiązywane w tym mieście i w mieście włoskim.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Właśnie, czy czasem z tych miast włoskich nie były przywożone odpady radioaktywne do naszej spalarni?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Ja nie wiem, z jakich miast przywożone były odpady radioaktywne, czy też podejrzewane o radioaktywne, natomiast mogę powiedzieć, że wszystkie te pojazdy wróciły tam skąd przyjechały. Po prostu ich nie rozładowano.

Przewodnicząca komisji M. Trzewiczek:

Na ten temat proszę państwa będziemy rozmawiać za chwilę.

Radny R. Majewski:

Ja może tylko słowo, bo było takie zdanie na Komisji Rozwoju i był główny argument, że nie wiadomo, czy na tym nie skorzystamy, natomiast koszty jakie z tego tytułu ponosimy są bardzo znikome.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Tu są różne, w jednym przypadku jest 8 tys. zł., w drugim 6 tys. 400 zł., w trzecim 12 tysięcy.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Myślę, że Państwo się ze mną zgodzicie, że wymiana poglądów tylko może służyć rozwojowi na tym etapie, natomiast Prezydent Miasta jest daleki od tego, żeby zaraz umowy podpisywać.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

No ja nie wiem, czy my tak pojedziemy, bo był Związek Miast Polskich, w Dąbrowie, w naszej gminie i nawet Przewodniczącej nie zaprosili na spotkanie do Urzędu, a Wy od razu chcecie jechać do Włoch.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:

Pani Przewodnicząca, to była Komisja merytoryczna, pracująca nad konkretnym zadaniem, nad mierzalnością usług gospodarki komunalnej. Jest tam skład powołany i poza tym składem nie było nikogo. Jak był etap wyboru, to przecież Pani Przewodnicząca mogła się do tej Komisji zapisać, ale nie skorzystała z tego i trudno, żeby potem była zaproszona.

Przewodnicząca M. Trzewiczek:

Ja tylko mam nadzieję, że nie jest to miasto związane z tym, skąd były te odpady radioaktywne. W takim razie nie wiem, czy te projekty uchwał opiniujemy, czy raczej nie? Komisja odstąpiła od opiniowania projektów uchwał na drukach 12, 13 i 14.

Ad. 5. Sprawy wniesione.

Komisja Przyjęła do wiadomości odpowiedzi na wnioski Komisji w sprawie :

1. Spółdzielni Rolniczej „Promień”,
2. Odpowiedź na wniosek Pana radnego G. Jaszczury w sprawie: udostępnienia umowy zawartej pomiędzy Alba – MPGK a gmina, na obsługę wywozu odpadów komunalnych i utylizacji.
3. Odpowiedź na wniosek Komisji w sprawie: remontów chodników w dzielnicy Antoniów.

Po zapoznaniu się z pismem radnego G. Jaszczury z dnia 28 stycznia 2008 roku w sprawie: zbadania legalności istnienia punktu skupu złomu, zlokalizowanego w Dąbrowie Górniczej – Strzemieszyczach Małych, przy ul. Kazdębie (obok posesji nr 7), prowadzonego przez Pana Ryszarda Orkisz, Komisja przekazała do Pana Prezydenta w celu rozpatrzenia zgodnie z właściwością. Jednocześnie Komisja zawnioskowała o przedstawienie sposobu załatwienia sprawy i zwróciła się z prośbą o udzielenie pisemnej odpowiedzi zainteresowanemu oraz Komisji.

Radny R. Majewski:

Temat spalarni odpadów był poruszany na spotkaniu i padło takie zapewnienie, że w zasadzie ta instalacja, która jest tam na miejscu, daje 100% pewność, że żaden odpad, który nie mieści się w otrzymanym zezwoleniu przez firmę SARPI, nie ma szans przejechać przez bramę i nie ma szans być zutylizowany.

Z-ca Prezydenta Miasta:

Ja powiedziałbym, że jest to jeszcze bardziej rygorystyczne, tylko, że urządzenia na tak zwanej bramie, na wjeździe do tej firmy, są tak skalibrowane, że wykrywają mniejsze promieniowanie, niż jest zawarte w polskiej normie i stąd min., bo to jest ważna informacja o tyle, że jak wynika z badań przeprowadzonych na miejscu, przekroczenia nie było.

Radny R. Majewski:

O jakim piśmie Pan mówi Panie Prezydencie, bo jedyne, jakie my posiadamy to odpowiedź z Państwowej Agencji Atomistyki.

Z-ca Prezydenta Miasta:

Którą?

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

My mamy kopię odpowiedzi od Wojewody Śląskiego.

Radny R. Majewski:

To jest odpowiedź, która była kierowana do Centrum Zarządzania, że można składować, natomiast nie wolno spalać.

Z-ca Prezydenta Miasta:

Po tej odpowiedzi, cały ten konwój pojazdów, został skierowany z powrotem do Włoch.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Ile było tych pojazdów?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Pięć.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:
Ale przecież te odpady radioaktywne stały tam przez kilka dni.

Radny R. Majewski:
Rozładowane były, czy tak?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Nie, żaden nie został rozładowany.

Radny R. Majewski:
Zaraz, jak ja byłem na miejscu to stały 3 pojazdy, to co się stało z pozostałymi?

Z-ca Prezydenta Miasta:
Ale były dwa przypadki, najpierw stały dwa, a potem trzy, albo cztery.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:
Ale były już 31 stycznia, później stały od 6 do 8, nie wiem czy nie wcześniej.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
No więc mogły stać i nie mogły być tylko spalone. Proszę Państwa, ja mogę Państwa zapewnić, że sprawa nabrała takiego rozmachu, że oparła się nie tylko o Państwową Agencję Atomistyki a oparło się również o Ministerstwo Ochrony Środowiska i gdyby nie było pewności, a tą wiadomość mam z Ministerstwa Ochrony Środowiska, że pojazdy zaplombowane opuściły terytorium RP, to ja bym Państwu tego nie mówił.

Radny R. Majewski:
Czyli mamy potwierdzenie, że opuściły teren Polski?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Tak, zaplombowane opuściły teren Polski a gdzie pojechały, proszę mnie nie pytać.

Radny R. Majewski:
Panie Prezydencie, przyjmijmy to za dobra monetę, że tak się stało, że wyjechały, że te bramki działają, tak jak działają, wszystko jest w porządku, natomiast nie mamy takiej pewności ile ich tam spalono to jest raz.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Ale panie radny, czy mamy taką pewność, że na Lipówce I, czy Lipówce II nie ma odpadów radioaktywnych?

Radny R. Majewski:
Nie mamy, bo nie mamy tam bramki do ich wykrywania.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyla:
Nawet gdybyśmy mieli, to ogrodzenie jest tak łatwe do sforsowania, że w zasadzie wystarczy, bo odpad radioaktywny może być małej wielkości, że pozabija nas tutaj wszystkich. Wystarczy, że ktoś przejedzie i wyrzuci przez płot. Więc proszę Państwa pewności takiej nie mamy. Badamy urządzeniami, które są dostępne, ale co innego jest badać naczepę z odległości pół metra, a co innego jest chodzić po śmietniku. Tu również mamy przykład, który był na Łukasińskiego.

Radny R. Majewski:
Najciekawsze jest to, że komuś, bo ja nie sprawdzałem jakie są lokalizacje tego typu spalarni, na terenie Europy, ale gonienie samochodu z Włoch to jest gdzieś 1400 km. tutaj

do nas, jest wysoce zastanawiające. Dla mnie jest zastanawiające, że ktoś podpisał taką umowę, że takie odpady będą składowane i nie posądzam tutaj nikogo z firmy SARPI.

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Ja bym chciał, żebyśmy podzielili ta dyskusję na dwa obszary. Jeden to jest wolności gospodarczej i ja nie mam prawa negować umów, które zostały podpisane przez dwa odrębne podmioty gospodarcze, ja jestem od tego, że mam obowiązek nad tym czuwać, no i to staramy się realizować w możliwie najwyższym stopniu.

W wyniku powyższej dyskusji Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek złożyła wniosek, aby na posiedzenie Komisji w dniu 17 marca zaprosić Dyrekcję SARPI. Pani Przewodnicząca odczytała pytania, na które chciałyby znać odpowiedzi.

1. Jakie odpady były i są spalane w Spalarni SARPI, w jakiej ilości (za 2007 rok) i z jakich państw są sprowadzane (geografia odpadów)?
2. Dlaczego na terenie gminy Dąbrowa Górnicza parkują przez kilka dni tiry z odpadami radioaktywnymi i promieniotwórczymi. Ile razy miała miejsce taka sytuacja?
3. Co stało się z tirami z odpadami radioaktywnymi, które parkowały na terenie gminy w dniu 08.02.2008 roku i jakie są wyniki ekspertyzy Państwowej Agencji Atomistyki. Czy został skażony przyległy teren i czy znaleziono winnych zaistniałej sytuacji

Na pytanie Przewodniczącej Komisji M. Trzewiczek kto i czym zanieczyścił rzekę Trzebyczkę, Pan Prezydent odpowiedział, że wygląda na to, ale nie jest to w 100% ustalone, że jest to wynik zanieczyszczenia kanalizacji deszczowej przez ciągnik siodłowy, który rozerwał bak z paliwem i zanim przyjechała Straż Pożarna, część tego paliwa wyciekło i znalazło się w kanalizacji. Zaczął padać deszcz i wzrósł poziom w kanale deszczowym, zaczęło wypłukiwać z kanału deszczowego do Trzebyczki. Został przeczyszczony cały kanał i w tej chwili resztki tego oleju napędowego i nie obserwuje się żadnych wycieków paliwa.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Panie Prezydencie, jeżeli chodzi o opad włókien szklanych z URS-y, bo tam mieszkańcy ciągle narzekają, czy były tam kiedykolwiek robione były badania, czy rzeczywiście te włókna szklane mają wpływ na zdrowie mieszkańców?

Z-ca Prezydenta Miasta P. Gocyła:

Można takie pytania zadać, postaramy się na nie odpowiedzieć.

Przewodnicząca Komisji M. Trzewiczek:

Trzeba poprosić o zrobienie takich badań, czy włókna szklane mają jakiś wpływ na zdrowie mieszkańców, a jeżeli nie było takich badań, to należy zlecić ich zrobienie.

Zabierając głos radny R. Majewski złożył wniosek w imieniu mieszkańców Rudnej, o postawienie znaku zakazu zatrzymywania się i postoju od wjazdu od ul. Majewskiego.

Przewodnicząca komisji M. Trzewiczek poinformowała Prezydenta Miasta, że posiada skargi mieszkańców Łęki dot. nie zapobiegania przez Straż Miejską zagrożenia życia i zdrowia przez psy rasy niebezpiecznej. Ten problem w Łęce istnieje już od bardzo dawna.

Radna K Krystyna Szaniawska omówiła temat dot. selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i zwróciła się z prośbą, czy firmy które zbierają odpady nie mogą dostarczać większej ilości worków do prywatnych gospodarstw.

Na tym protokół zakończono:

Protokołowała:
Jolanta Rodek

Przewodnicząca Komisji
Mariola Trzewiczek